

Sygn. akt I C 98/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2014 r.

Sąd Rejonowy w Bartoszycach, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Pawlica

Protokolant: sekr. sąd. Urszula Janowicz

po rozpoznaniu w dniu 05 lutego 2014 r. w Bartoszycach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S. i R. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz powodów K. S. i R. S. kwotę 2.042,45 zł (dwa tysiące czterdzieści dwa 45/100) wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 499 zł od dnia 12 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 921 zł od dnia 16 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 501,60 zł od dnia 16 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz powodów K. S. i R. S. kwotę 1.607 zł (jeden tysiąc sześćset siedem) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje pobrać od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu Rejonowego w Bartoszycach) kwotę 3.409,55 zł (trzy tysiące czterysta dziewięć 55/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 98/11

UZASADNIENIE

Powodowie K. S. i R. S. po sprecyzowaniu powództwa wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w G. kwoty 499 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich gruntów od dnia 02 czerwca 2001 r. do dnia 01 grudnia 2001 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że są właścicielami działek nr (...) położonych w W., dla których Sąd Rejonowy w Bartoszycach prowadzi księgi wieczyste nr (...), na których posadowione są należące do pozwanej urządzenia energetyczne. Powołując się m.in. na treść art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. wskazali, iż pozwana bez tytułu prawnego korzysta z należącej do nich nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu. Bezprawna ingerencja strony pozwanej nie ogranicza się jedynie do zajęcia powierzchni gruntu bezpośrednio pod słupem, ale także do wyłączenia możliwości korzystania z szerokiego pasa gruntu wokół niego (k. 2-3, 60).

Pozwana (...) S.A. w G. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, iż powództwo jest przedwczesne. Wszystkie urządzenia energetyczne wskazane w pozwie wybudowano na podstawie obowiązujących przepisów prawa i zgodnie z nimi oraz za zgodą ówczesnych właścicieli – na działce nr (...) w 1986 r., na działce nr (...) w 1968 r. Urządzenia te doprowadzają energię elektryczną do zabudowań powodów. Pozwana wybudowała linie i urządzenia energetyczne na podstawie pozwolenia na budowę, za zgodą ówczesnych właścicieli nieruchomości oraz także za ich przyzwoleniem linia była częściowo modernizowana. Pozwana od daty wybudowania urządzeń – odpowiednio do wskazanych w dokumentacji linii i stacji transformatorowej, korzysta z gruntu, na którym urządzenia są usytuowane na zasadzie nieodpłatnego użyczenia per facta concludentia, czego do dnia wniesienia pozwu powodowie także nie kwestionowali w żaden sposób. Kupowali nieruchomości i przejęli aktem darowizny wraz z urządzeniami energetycznymi. W świetle utrwalonego orzecznictwa sądowego, do ważności umowy użyczenia nie jest wymagane zachowanie formy pisemnej. Jest to umowa realna, dochodzi do skutku przez porozumienie stron połączone z wydaniem rzeczy biorącemu. Sama forma tego rodzaju umowy nie ma znacznej doniosłości prawnej. Umowa użyczenia może być zatem zawarta w dowolnej formie, w tym także przez czynności konkludentne. Taka forma dotyczy korzystania przez pozwaną z nieruchomości powodów. Powodowie aż do dnia wniesienia pozwu nigdy nie kwestionowali ani faktu usytuowania urządzeń energetycznych na ich gruntach, ani faktu i sposobu korzystania z nieruchomości przez pozwaną dla utrzymania w należyтым stanie technicznym tych urządzeń. Nigdy wcześniej także nie domagali się wynagrodzenia za to korzystanie. Wobec odwołania niniejszym pozewem nieodpłatnego użyczenia i żądania wynagrodzenia za korzystanie z gruntu, nasuwa się myśl, że powodowie powinni tego dokonać przed wdaniem się w spór. Wszak przed procesem można było ustalić zgodne stanowiska stron co do wysokości wynagrodzenia (k. 38-39).

Powodowie w piśmie procesowym z dnia 06 sierpnia 2012 r. zmodyfikowali powództwo, żądając zasądzenia od pozwanej kwoty 499 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od dnia 02 czerwca 2001 r. do dnia 01 czerwca 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty (k. 113).

Pozwana w piśmie procesowym z dnia 19 września 2012 r. uznała powództwo w zakresie kwoty 499 zł tytułem wynagrodzenia za okres od 02 czerwca 2001 r. do dnia 01 czerwca 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty (k. 123).

Powodowie w piśmie procesowym z dnia 11 kwietnia 2013 r. zmodyfikowali powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanej:

1) kwoty 2.537,60 zł, na którą składa się:

a) kwota 1.566 zł tytułem bezumownego korzystania z gruntów przez pozwaną w okresie 02 czerwca 2001 r. do 01 czerwca 2011 r.,

b) kwota 378,71 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 1.566 zł, liczonych od dnia 03 czerwca 2011 r. do dnia 11 kwietnia 2013 r.,

c) kwota 592,89 zł tytułem bezumownego korzystania z gruntów przez pozwaną w okresie od 03 czerwca 2011 r. do 12 kwietnia 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia ww. pisma do dnia zapłaty,

2) odsetek ustawowych od kwoty 1.566 zł, liczonych od dnia 12 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty (k. 213-213v).

Pozwana na rozprawie w dniu 19 sierpnia 2013 r. podniosła zarzut przedawnienia w zakresie rozszerzonego powództwa. Wskazała, iż powodowie początkowo dochodzili kwoty 499 zł, a zatem rozszerzone powództwo za okres przypadający na dzień poprzedzający okres 10-letniego terminu od dnia wniesienia pisma rozszerzającego powództwo jest przedawnione. W związku z tym również kapitalizacja odsetek jest nieprawidłowa, bowiem powodowie dokonali

jej od rozszerzonego powództwa, podczas gdy powinni od kwoty 499 zł. Żądanie odsetek ustawowych od rozszerzonego powództwa od dnia 12 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty również jest bezzasadne, bo pismo rozszerzające powództwo zostało nadane w placówce pocztowej w dniu 12 kwietnia 2013 r., a pozwana otrzymała je w dniu 15 kwietnia 2013 r. (k. 261).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód R. S. jest właścicielem nieruchomości obejmującej działki oznaczone numerami ewidencyjnymi (...) o powierzchni 4,7700 ha i (...) o powierzchni 1,0300 ha, położonej w W., gmina B., dla której Sąd Rejonowy w Bartoszycach prowadzi księgę wieczystą (...).

(dowód: mapa k. 8-9, odpis z Kw k. 55-57).

Powodowie K. S. i R. S. są na prawach ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej właścicielami nieruchomości obejmującej działkę oznaczoną numerem ewidencyjnymi (...) o powierzchni 2,0000 ha, położonej w W., gmina B., dla której Sąd Rejonowy w Bartoszycach prowadzi księgę wieczystą (...).

(dowód: mapa k. 8-9, odpis z Kw k. 58-59).

W. to niewielka wieś położona w odległości ok. 10 km na zachód od miasta B., przy drodze wojewódzkiej nr (...) B. – G.. Działka nr (...) położona jest na zapleczu zwartej zabudowy wsi, natomiast działki nr (...) położone są na kolonii wsi. Najbliższe ich otoczenie stanowią tereny rolne i zabudowa mieszkalna wiejska. Dojazd do działki nr (...) na bardzo krótkim odcinku drogą gruntową od drogi o nawierzchni asfaltowej, natomiast dojazd do działek (...) drogą gruntową. Kształt działek jest regularny, ich ukształtowanie jest korzystne, teren w miarę płaski. Działki nr (...) są niezabudowane, natomiast działka nr (...) jest zabudowana budynkiem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi (siedlisko). W okresie od 02 czerwca 2001 r. do 31 grudnia 2003 r. przedmiotowe działki objęte były miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gminy B. i oznaczone były jako tereny rolne. W okresie od 01 stycznia 2004 r. do 01 czerwca 2011 r. działki te były położone w terenie, dla którego nie było sporządzonego obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, działki te oznaczone były jako tereny rolne.

(dowód: opinia biegłego J. K. k. 147-182).

Na powyższych nieruchomościach poprzednik prawny pozwanej poprowadził:

- przez działkę nr (...) – napowietrzną linię elektroenergetyczną średniego napięcia 15 kV B.- G. Odgałęzienie B.. Długość tej linii w granicach działki wynosi 119,4 m. Układ przewodów płaski, przewody 3 x (...) o rozstawie skrajnych przewodów 3,00 m na słupie i przy granicy z działką nr (...) oraz 2,80 m przy granicy z działką nr (...). Linia ta podtrzymywana jest przez jeden słup elektroenergetyczny rozkraczny o rozstawie 2,40 m z podporami o rozstawie 4,30 m. Linia ta została przejęta w 1986 r. od Spółdzielni (...) i w tym samym okresie została zmodernizowana.;

- przez działkę nr (...) – napowietrzną linię elektroenergetyczną niskiego napięcia 04 kV ze stacji (...), obwód 01. Długość tej linii w granicach działki wynosi 78,7 m. Jeden przewód izolowany (...) 4x25. Linia ta jest podtrzymywana przez dwa pojedyncze słupy elektroenergetyczne. Linia ta została wybudowana w 1968 r., zmodernizowana w 2001 r.;

- przez działkę nr (...) – napowietrzną linię elektroenergetyczną niskiego napięcia 04 kV ze stacji (...), obwód 01 wraz z przyłączem do budynku mieszkalnego. Długość tej linii w granicach działki (bez przyłącza) wynosi 90,5 m. Jeden przewód izolowany (...) 4x25. Linia ta jest podtrzymywana przez dwa słupy elektroenergetyczne – jeden pojedynczy i jeden rozkraczny o rozstawie nóg 2,10 m. Linia ta została wybudowana w 1968 r., zmodernizowana w 2001 r.

(dowód: dokumentacja techniczna k. 47-52, opinia biegłego J. K. k. 147-182).

Bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powodów ogranicza się do gruntu objętego strefą ochronną sieci elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomości. Obszar stref ochronnych napowietrznych linii elektroenergetycznych średniego i niskiego napięcia składa się z obszarów gruntu trwale wyłączonych z użytkowania oraz obszarów gruntu o ograniczonym użytkowaniu. Szerokość strefy ochronnej napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia określono jako sumę szerokości rozstawu przewodów napowietrznej linii elektroenergetycznej i odległości przyjętej po 1 m od skrajnych przewodów. Szerokości te dla poszczególnych rozstawów skrajnych przewodów tej linii przedstawiają się następująco: dla rozstawu skrajnych przewodów 3,00 m – 5,00 m, dla rozstawu skrajnych przewodów 2,80 m – 4,80 m. Szerokość strefy ochronnej od przeszkód stałych tej linii tj. słupów i podpór wyznaczona została w odległości 4 m od nich. Powierzchnia strefy ochronnej napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia w granicach działki nr (...) wynosi 671 m². Granice obszarów trwale wyłączonych z użytkowania wyznaczone są w odległości 4m od słupów energetycznych i podpór, natomiast granice obszarów ograniczonego użytkowania wyznaczone są w odległości 1m od skrajnych przewodów tej sieci. Obszar trwale wyłączony z użytkowania w granicach tej działki obejmuje powierzchnię 143 m², natomiast obszar ograniczonego użytkowania obejmuje powierzchnię 528 m².

Na działkach nr (...), szerokość strefy ochronnej napowietrznej jedнопроводowej linii elektroenergetycznej niskiego napięcia przyjęto jako 2m tj. po jednym metrze po obu stronach przewodu. Szerokość strefy ochronnej od przeszkód stałych tj. linii, tj. słupów wyznaczona została w odległości 4m od nich. Powierzchnia strefy ochronnej na tych działkach wynosi 309 m². Granice obszarów trwale wyłączonych z użytkowania wyznaczone są w odległości 4m od słupów energetycznych, natomiast granice obszarów ograniczonego użytkowania wyznaczone są w odległości 1m od przewodu tej sieci. Obszar trwale wyłączony z użytkowania w granicach tych działek obejmuje powierzchnię 127 m², natomiast obszar ograniczonego użytkowania obejmuje powierzchnię 182 m².

Przy określeniu strefy ochronnej napowietrznej sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia 0,4 kV na gruncie budowlanym (działce nr (...)) posłużono się normą (...), „Elektroenergetyczne linie kablowe, projektowanie i budowa, linie prądu przemiennego z przewodami pełnoizolowanymi oraz przewodami niepełnoizolowanymi”. Granicę strefy ochronnej tej sieci określono w odległości 1m od pełno izolowanego przewodu energetycznego jak najmniejszej dopuszczalnej odległości przewodów pełnoizolowanych linii napowietrznej od łatwo dostępnych części budynków. Szerokość strefy ochronnej napowietrznej linii elektroenergetycznej wynosi 2m. Szerokość strefy ochronnej od przeszkód stałych tej linii tj. słupów wyznaczona została w odległości 1m od nich. Powierzchnia strefy ochronnej napowietrznej linii elektroenergetycznej niskiego napięcia w granicach terenu budowlanego przedmiotowej działki wynosi 125 m². Granice obszarów trwale wyłączonych z użytkowania wyznaczone są w odległości 1 m od słupów energetycznych, natomiast granice obszarów ograniczonego użytkowania wyznaczone są w odległości 1 m od przewodu tej linii. Obszar trwale wyłączony z użytkowania obejmuje powierzchnię 12 m², natomiast obszar ograniczonego użytkowania obejmuje powierzchnię 113 m².

Łączna powierzchnia strefy ochronnej dla dwóch linii elektroenergetycznych średniego i niskiego napięcia w granicach działek (...) wynosi 1105 m², w tym:

- na działce (...) – 671 m²,

- na działce (...) – 253 m²,

- na działce (...) – 181 m²,

gdzie:

- obszar ograniczonego użytkowania w gruncie rolnym wynosi 710 m²,

- obszar trwale wyłączony z użytkowania na gruncie rolnym wynosi 270 m²,
- obszar ograniczonego użytkowania na gruncie budowlanym wynosi 113 m²,
- obszar trwale wyłączony z użytkowania na gruncie budowlanym wynosi 12 m².

(dowód: opinia biegłego J. K. k. 147-182, 272-282).

Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z części nieruchomości może być określone na podstawie czynszów dzierżawnych gruntów zajętych pod urządzenia infrastruktury technicznej. Z uwagi na brak danych rynkowych dotyczących stawek czynszu takiej dzierżawy czynsz ten określono w sposób pośredni, na podstawie wartości tego gruntu jako nieobciążonego w dochodzonym pozwem okresie czasu oraz relacji pomiędzy cenami dzierżaw a wartościami prawa własności gruntu z uwzględnieniem sposobu korzystania z danego gruntu przez właściciela i przedsiębiorstwo przesyłowe. W oparciu o powyższe założenia ustalono, że łączne wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntów za okres od 02 czerwca 2001 r. do 01 czerwca 2011 r.:

- 1) 1) łącznie z gruntu trwale wyłączonego z użytkowania i obszaru ograniczonego użytkowania na działce nr (...) – 206 zł
 - 2) 2) łącznie z gruntu trwale wyłączonego z użytkowania i obszaru ograniczonego użytkowania na działkach nr (...) – 1.214 zł,
- tj. łącznie 1.420 zł.

(dowód: opinia biegłego J. K. k. 272-282).

Pozwana korzysta z nieruchomości powodów bez tytułu prawnego. Do księgi wieczystej nie zostało wpisane jakiegokolwiek prawo do korzystania z nieruchomości powodów przysługujące pozwanej.

(bezsporne).

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych stanowiły dokumenty złożone przez strony, których wiarygodności w toku postępowania nie kwestionowano.

Sąd ponadto w całości podzielił opinie biegłego z zakresu geodezji, kartografii i szacowania nieruchomości w osobie J. K. (k. 147-182, 272-282), albowiem były one jasne i pełne, zaś wnioski w nich zawarte nie zostały skutecznie podważone przez żadną ze stron.

Powództwo w zasadniczej części zasługiwało na uwzględnienie.

Początkowo w niniejszej sprawie spór dotyczył zasadności dochodzonego przez powodów roszczenia, albowiem strona pozwana podnosiła, że urządzenia elektroenergetyczne zostały posadowione zgodnie z prawem, pomimo że na potwierdzenie swoich twierdzeń nie przedstawiła żadnych dowodów.

W piśmie procesowym z dnia 19 września 2012 r. (k. 123) pozwana uznała powództwo do kwoty 499 zł wraz z odsetkami, w związku z czym ostatecznie sporna między stronami była wysokość należnego powodom wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z należących do nich nieruchomości. Podkreślenia wymaga bowiem, iż poza sporem pozostawał fakt, iż na nieruchomości powodów znajdują się urządzenia elektroenergetyczne wzniesione przez poprzedników prawnych pozwanej, z których do chwili obecnej pozwana korzysta.

Sieci elektroenergetyczne, jak i słupy energetyczne są urządzeniami wchodzącym w skład przedsiębiorstwa i nie należą one do części składowych gruntu. Pozwanej przysługuje zatem wynikające z art. 49 k.c. uprawnienie do korzystania z tych urządzeń, stanowiących jej własność. Choć zakład energetyczny posiada tytuł prawny do korzystania z takich urządzeń, nie oznacza to, że może korzystać bez tytułu prawnego z nieruchomości, na której urządzenia te się znajdują.

Podstawę prawną dochodzonych roszczeń stanowiły zatem przepisy art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c.

Władanie strony pozwanej nieruchomości powodów nie ma cech posiadania w rozumieniu art. 336 k.c. Należy jednak zwrócić uwagę na treść przepisu art. 352 § 1 k.c., który pozwala uznać pozwaną za posiadacza służebności. Skoro do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 352 § 2 k.c.), to możliwość zastosowania przepisów art. 224 § 2 i 225 k.c. nie jest wyłączona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r., III CK 556/04, LEX nr 221731, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CK 685/04, LEX nr 277065).

Zgodnie z art. 224 k.c. w zw. z art. 225 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne (§ 1). Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył (§ 2). Obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego (art. 225 k.c.).

Uzupełniające roszczenia przewidziane w powyższych przepisach zależą od szeregu przesłanek natury subiektywnej. Występuje tu wyraźne zróżnicowanie sytuacji prawnej „posiadacza w dobrej wierze” (art. 224 § 1 k.c.), „posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której dowiedział się o wytoczeniu powództwa o wydanie rzeczy” (art. 224 § 2 k.c.) i „posiadacza w złej wierze” (art. 225 k.c.).

Dlatego też uznając, że pozwana jest posiadaczem służebności gruntowej, rozważenia wymagała kwestia istnienia po jej stronie dobrej, bądź złej wiary.

Stosownie do treści art. 7 k.c. jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. W ocenie Sądu jednakże materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwalał na przyjęcie, że pozwana była w okresie objętym powództwami, posiadaczem służebności obciążającej nieruchomości powodów, w dobrej wierze.

Według bowiem utrwalonego poglądu doktryny, posiadaczem w dobrej wierze jest ten, kto władając rzeczą, pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, że przysługuje mu prawo do rzeczy.

Zgodnie natomiast z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, LEX nr 484714, w wyroku z dnia 06 maja 2009 r., II CSK 594/08, LEX nr 510969).

Dlatego też roszczenia powodów o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z należących do nich nieruchomości przez pozwaną uzasadnione było treścią art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c.

Wysokość należnego powodom z tego tytułu wynagrodzenia była zależna m.in. od obszaru zajętej przez stronę pozwaną części nieruchomości. W tym zakresie Sąd oparł się o opinie biegłego J. K., albowiem były one jednoznaczne i stanowcze, nie zawierały żadnych sprzeczności, zaś wnioski wyciągnięte przez biegłego były logiczne i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Wyliczone przez biegłego powierzchnie stref ochronnych sieci elektroenergetycznych nie były kwestionowane przez żadną ze stron, zarówno co do obszaru trwale wyłączonego z użytkowania, jak i obszaru o ograniczonym użytkowaniu. Także przyjęta przez biegłego metoda obliczenia wysokości należnego powodom wynagrodzenia nie była podważana ani przez powodów, ani przez stronę pozwaną.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 maja 1975 r. (II CR 208/75, LEX nr 7707) stwierdził, że właściwym kryterium ustalenia

wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości, o którym mowa w art. 225 k.c. powinna być kwota, jaką posiadacz w normalnym toku rzeczy musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie. Jeżeli chodzi o korzystanie z cudzej nieruchomości rolnej, to z reguły najbardziej miarodajne są stawki przeciętne w danej okolicy czynszu dzierżawnego zmniejszonego odpowiednio ze względu na to, że posiadacz w złej wierze w przeciwieństwie do dzierżawcy musi zwrócić właścicielowi wartość pożytków naturalnych o których mowa w art. 224 § 1 i 225 k.c. Wynagrodzenie należne właścicielowi rzeczy od posiadacza za korzystanie z rzeczy (art. 224 § 2, 225 k.c.) obejmuje cały okres przez który posiadacz korzystał z rzeczy i nie stanowi świadczenia okresowego, ponieważ okresowej płatności nie przewiduje ani umowa ani przepis ustawy.

W odniesieniu do wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powodów, biegły wskazał, że na skutek zajęcia przez urządzenia przesyłowe części nieruchomości powodów i powstałych w związku z tym ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości w okresie objętym pozwem, powodowie ponieśli swego rodzaju szkodę, którą można porównać do utraconego częściowo dochodu z gruntu w tym okresie czasu, tzn. dochodu jaki powodowie mogliby uzyskać z tytułu wydzierżawienia tego gruntu. W związku z tym jako podstawę do ustalenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów można przyjąć stawki czynszów dzierżawnych gruntów

zajętych pod urządzenia infrastruktury technicznej. Na

gruncie niniejszej sprawy było to jednak niemożliwe, albowiem na terenie, na którym położona jest nieruchomość powodów, brak jest danych rynkowych dotyczących stawek czynszu takiej dzierżawy.

Dlatego też czynsz ten należało określić w sposób pośredni na

podstawie wartości tego gruntu jako nieobciążonego w analizowanym okresie czasu oraz relacji pomiędzy cenami dzierżaw a wartościami prawa własności gruntu.

Analizując roczne stawki czynszu dzierżawy w poszczególnych latach, wartość 1m² gruntu nieobciążonego urządzeniami i liniami elektroenergetycznymi w poszczególnych latach, powierzchnie ograniczonego użytkowania gruntu i gruntu trwale wyłączonego z użytkowania, współczynniki: rynkowej relacji stawki czynszu dzierżawy do własności rynkowej gruntu, uwzględniający sposób korzystania z nieruchomości z obszaru gruntu przez właściciela nieruchomości i przez przedsiębiorstwo przesyłowe, wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w poszczególnych latach, biegły ustalił, że należne powodom jednorazowe wynagrodzenie w okresie od 02 czerwca 2001 r. do 01 czerwca 2011 r. wyniosło łącznie 1.420 zł (tj. za działkę nr (...) – 206 zł oraz za działki nr (...) – 1.214 zł.

Wskazać w tym miejscu należy, że biegły, określając wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu w pierwszej kolejności ustalał, jakie były ceny dzierżawy w poszczególnych latach. Dla potrzeb określenia stawki czynszu dzierżawnego, biegły przeprowadził analizę cen transakcyjnych nieruchomości rolnych i gruntów budowlanych w gminie B. w okresie objętym pozwem, a następnie w wyniku dokonanych obliczeń ustalał jego wysokość za 1m² w poszczególnych okresach.

Sąd w całości podzielił wywody biegłego w zakresie ustalonej wysokości wynagrodzenia, albowiem przyjęte przez niego kryteria znajdują odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1984 r. (III CZP 20/84, OSNC 1984/12/209)

wyrażono pogląd o konieczności stosowania obiektywnego kryterium, jakim jest układ odpowiednich cen rynkowych - stawek za korzystanie z rzeczy tego rodzaju. Jednocześnie Sąd wyraził wątpliwość, czy istnieją ceny rynkowe dla tego rodzaju stosunków. Określając je jako odpowiednie, Sąd Najwyższy dał wyraz temu, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie powinno być proporcjonalne do stopnia ingerencji posiadacza w treść prawa własności, uwzględniać wartość nieruchomości i w takim kontekście oceniać spodziewane korzyści z uszczuplenia prawa własności.

Podkreślenia wymaga również, iż strona pozwana na rozprawie w dniu 19 sierpnia 2013 r. podniosła zarzut przedawnienia co do roszczeń powodów obejmujących okres przypadający na dzień poprzedzający okres 10 - letniego terminu do dnia wniesienia pisma rozszerzającego powództwo. W związku z tym strona pozwana uznała niedopuszczalność kapitalizacji odsetek od rozszerzonego powództwa, która powinna zostać dokonana od kwoty 499 zł.

Rozważenia zatem wymagało, czy zarzut przedawnienia mógł skutecznie zostać podniesiony w niniejszym postępowaniu.

Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Wskazać zatem należy, iż stosownie do treści art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Co do zasady wniesienie pozwu w dniu 02 czerwca 2011 r. spowodowało przerwanie biegu przedawnienia w zakresie roszczenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za czasokres tam wskazany, jednakże w ocenie Sądu jedynie do wysokości wskazanej tam wartości przedmiotu sporu.

Wskazać bowiem należy, iż przerwa biegu przedawnienia następuje jedynie w odniesieniu do roszczeń objętych zakresem pozwu. W przypadku rozszerzenia powództwa w toku procesu, przerwanie w odniesieniu do części, która nie była objęta pozwem pierwotnym, następuje dopiero z momentem skutecznego procesowo rozszerzenia powództwa (por. Prawo cywilne, część ogólna, t. 2 pod red. Radwańskiego, styczeń 2009 r.).

W doktrynie podkreśla się, że przerwanie biegu przedawnienia następuje w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności prawnej podjętej przez wierzyciela. Przedmiotowa zmiana powództwa prowadzi do przerwania biegu przedawnienia, jednakże w odniesieniu do nowego roszczenia (rozszerzonego) przerwa nastąpi dopiero w chwili, gdy powód zgłosił je w sposób wymagany przez przepisy proceduralne.

W ocenie Sądu, w sprawach o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy nie ma podstaw, aby rozszerzenie powództwa traktowane było w szczególny sposób, pozwalający na przyjęcie, że zakres takiego roszczenia ustala się dopiero w toku procesu.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęto jedynie dwa wyjątki, kiedy wniesienie powództwa powoduje przerwanie biegu przedawnienia roszczenia, pomimo dokonanego później w toku procesu rozszerzenia powództwa. Pierwszy przypadek dotyczy roszczenia o zachowek (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, Biuletyn SN 2009/9/9), albowiem jego wysokość zależy od wartości spadku, którą ustala się według cen z chwili orzekania o zachowku, wskutek czego uprawniony nie może określić wysokości przysługującego mu roszczenia w chwili wytaczania powództwa. Drugi natomiast przypadek dotyczy roszczeń odszkodowawczych, gdzie zastosowanie będzie miał art. 363 § 2 k.c., a więc tam, gdzie wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 kwietnia 2011 r., I CSK 684/09, Legalis).

Jedynie w tych dwóch powyższych przypadkach przerwanie biegu przedawnienia co do zgłoszonego roszczenia następuje już w chwili wniesienia pozwu, a nie w momencie dokonania zmiany (podwyższenia) żądania pozwu po ustaleniu wysokości szkody przez biegłego.

Na uwadze należy mieć przy tym, iż sprawa o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy nie należy do spraw łatwych, dlatego też zapewne powodowie skorzystali z pomocy profesjonalnego pełnomocnika.

Określenie wysokości należnego wynagrodzenia z tego tytułu (stanowiącego wartość przedmiotu sporu) wymaga poczynienia odpowiednich ustaleń poprzez konieczność zgromadzenia danych odnośnie wysokości czynszów dzierżawnych, co niewątpliwie jednak wiąże się z poniesieniem dodatkowych, wysokich kosztów (np. skorzystanie z prywatnej ekspertyzy). Strona decydująca się na wytoczenie powództwa może wprawdzie przyjąć koncepcję, że ostateczną wysokość należnego wynagrodzenia określi biegły sądowy powołany w toku procesu, jednakże musi się liczyć z możliwością skorzystania przez pozwanego z instytucji przewidzianych w prawie cywilnym (w tym zarzutu przedawnienia).

Wysokość zgłoszonego roszczenia w ujęciu kwotowym pozwala bowiem stronie przeciwnej na rozważenie, czy prowadzenie procesu jest uzasadnione z ekonomicznego punktu widzenia, a więc czy warto angażować siły i środki na wdawanie się w spór co do istoty sprawy. Podobnie powód decydując się wystąpić na drogę sądową winien najpierw ocenić, czy wytoczenie powództwa jest dla niego opłacalne.

Podkreślenia wymaga jednak, iż na gruncie niniejszej sprawy, Sąd uznał wprawdzie, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest możliwe, jednakże nie był on skuteczny.

Zgodnie bowiem z treścią art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje.

W niniejszej sprawie, pozwana w piśmie procesowym z dnia 19 września 2012 r. uznała powództwo do kwoty 499 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty (k. 123). Tym samym wobec uznania powództwa w zakresie nieprzedawnionych jeszcze w tej dacie roszczeń, nastąpiła przerwa biegu przedawnienia zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c.

Podkreślenia wymaga także, iż uznanie powództwa przez pozwaną nastąpiło w dacie, kiedy dochodzone roszczenia częściowo były już przedawnione.

Bez wątpienia zatem uznanie, które nastąpiło po przedawnieniu roszczenia, nie mogło prowadzić do przerwania biegu terminu przedawnienia. Oczywistym jest bowiem, iż przerwanie biegu przedawnienia przez uznanie roszczenia może dotyczyć wyłącznie roszczenia nieprzedawnionego.

Okoliczność tę należało zatem rozważyć w kontekście treści art. 117 § 2 k.c.

Zgodnie z powyższym przepisem, po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05 czerwca 2002 r. (IV CKN 1013/10, LEX nr 80261) stwierdził, iż możliwe jest przyjęcie, że

uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika.

W doktrynie podkreśla się, że zrzeczenie zarzutu przedawnienia nie wymaga żadnej formy i jak każde oświadczenie woli (art. 60 k.c.) może nastąpić w sposób wyraźny lub dorozumiany, a więc przez każde zachowanie się dłużnika, które ujawnia jego wolę w sposób

dostateczny. Oznacza to tym samym, iż należy do niego stosować wszystkie reguły dotyczące składania oświadczeń woli.

Uznanie powództwa nastąpiło przez pozwaną reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika. Strona pozwana dobrowolnie chciała spełnić świadczenie z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości na rzecz powodów, o czym świadczą podejmowane liczne próby ugodowego zakończenia sporu.

Dlatego też uznać należało, iż w tym zakresie zrzekła się zarzutu przedawnienia w rozumieniu art. 117 § 2 k.c., w odniesieniu do kwot uznanych.

Mając zatem na uwadze, iż zgodnie z wyliczeniami biegłego, w zakresie uznanego powództwa mieści się roszczenie powodów wyliczone proporcjonalnie za okres przypadający przed datą 02 czerwca 2011 r. strona pozwana nie mogła skutecznie podnieść zarzutu przedawnienia w niniejszej sprawie.

Tym samym mając na uwadze, że przedawnieniu nie uległo roszczenie główne, także roszczenie w zakresie odsetek nie było przedawnione.

Wskazać ponadto należy, iż w niniejszej sprawie, powodowie domagali się zasądzenia na swoją rzecz wynagrodzenia za działkę nr (...) stanowiącą ich współwłasność, a także działki nr (...) stanowiące wyłącznie własność powoda.

W ocenie Sądu, powodowie mogli skutecznie domagać się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie w odniesieniu do wszystkich nieruchomości, niezależnie od faktu, iż działki nr (...) należą tylko do powoda.

Wskazać bowiem należy, iż przepis art. 33 k.r.o. zawiera zamknięty katalog składników należących do majątku osobistego każdego z małżonków, do którego nie można zaliczyć wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości.

Z kolei zgodnie z art. 31 § 2 pkt 2 k.r.o. do majątku wspólnego należą w szczególności dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków.

Mając na uwadze, iż w niniejszej sprawie wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości kwalifikować należało jako pożytek z majątek osobistego, w ocenie Sądu roszczenie z tym związane należało potraktować jako składnik majątku wspólnego powodów.

Wskazać ponadto należy, iż za podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie Sąd brał pod uwagę uzupełniającą opinię biegłego, albowiem wyliczone przez niego wynagrodzenie zostało oddzielnie w odniesieniu do wspólnej działki powodów, jak działki stanowiącej majątek osobisty powoda. Ponadto w opinii uzupełniającej, biegły nie dokonywał waloryzacji, jak zostało to uczynione w pierwszej opinii. W ocenie Sądu ze względu na fakt, iż powodowie zgłosili odrębne żądanie w zakresie ustawowych odsetek, nie było podstaw do zwaloryzowania należnego im wynagrodzenia, albowiem doprowadziłyby to do bezpodstawnego wzbogacenia.

Dlatego też Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę **2.042,45 zł**, na którą składało się:

a) wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od 02.06.2001 r. do 01.06.2011 r. w kwocie **1.420 zł** (obliczone zgodnie z opinią biegłego),

b) skapitalizowane odsetki w kwocie **120,85 zł**, obliczone od kwoty 499 zł od 07.11.2011 r. do 11.04.2013 r. Wskazać bowiem

należy, iż od pierwotnie żądanej kwoty w pozwie 499 zł, ustawowe odsetki można było naliczyć dopiero od daty doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej, a więc od dnia 07.11.2011 r. Zgodnie bowiem z treścią art. 481 k.c. jeżeli

dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 zd. 1). Dłużnik popada w opóźnienie jeżeli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie wymagalności, także wówczas, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. Termin wymagalności roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy określa się według zasad ustalonych w art. 455 k.c. Stosownie do treści powyższego przepisu, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie termin spełnienia świadczenia nie był oznaczony, a jego określenie nie wynikało z właściwości zobowiązania. Zobowiązanie stało się zatem wymagalne niezwłocznie po doręczeniu pozwanej pozwu, wobec braku wcześniejszego wezwania do zapłaty. Data końcowa (11.04.2013 r.) została uwzględniona zgodnie z żądaniem zgłoszonym przez powódkę;

c) wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres 03.06.2011 r. do 15.04.2013 r. w kwocie **501,60 zł**. Powyższa kwota została wyliczona według przyjętego przez biegłego schematu w opinii uzupełniającej (k. 272-282), nie kwestionowanej przez żadną ze stron. Wyliczenie to przedstawia się następująco:

1) za działkę nr (...):

a) grunt trwale wyłączony z użytkowania:

- za okres od 03.06.2011 r. do 31.12.2011 r. - 8,34 zł
(1,36 zł/m² x 143 m² x 0,0735 x 1,00 x 213/365),

- za 2012 r. - 14,29 zł

(1,36 zł/m² x 143 m² x 0,0735 x 1,00),

- za okres od 01.01.2013 r. do 12.04.2013 r. - 3,99 zł

(1,36 zł/m² x 143 m² x 0,0735 x 1,00 x 102/365),

łącznie 26,62 zł;

b) grunt o ograniczonym użytkowaniu:

- za okres od 03.06.2011 r. do 31.12.2011 r. - 15,40 zł

(1,36 zł/m² x 528 m² x 0,0735 x 0,50 x 213/365),

- za 2012 r. - 26,39 zł

(1,36 zł/m² x 528 m² x 0,0735 x 0,50),

- za okres od 01.01.2013 r. do 12.04.2013 r. - 7,37 zł

(1,36 zł/m² x 528 m² x 0,0735 x 0,50 x 102/365),

łącznie 49,16 zł;

2) za grunt rolny na działkach:

a) nr (...) za grunt trwale wyłączony z użytkowania:

- za okres od 03.06.2011 r. do 31.12.2011 r. - 7,41 zł

$(1,36 \text{ zł/m}^2 \times 127 \text{ m}^2 \times 0,0735 \times 1,00 \times 213/365)$,

- za 2012 r. – 12,69 zł

$(1,36 \text{ zł/m}^2 \times 127 \text{ m}^2 \times 0,0735 \times 1,00)$,

- za okres od 01.01.2013 r. do 12.04.2013 r. – 3,55 zł

$(1,36 \text{ zł/m}^2 \times 127 \text{ m}^2 \times 0,0735 \times 1,00 \times 102/365)$,

łącznie 23,65 zł;

b) nr (...)i (...) za grunt o ograniczonym użytkowaniu:

- za okres od 03.06.2011 r. do 31.12.2011 r. – 5,31 zł

$(1,36 \text{ zł/m}^2 \times 182 \text{ m}^2 \times 0,0735 \times 0,50 \times 213/365)$,

- za 2012 r. – 9,10 zł

$(1,36 \text{ zł/m}^2 \times 182 \text{ m}^2 \times 0,0735 \times 0,50)$,

- za okres od 01.01.2013 r. do 12.04.2013 r. – 2,54 zł

$(1,36 \text{ zł/m}^2 \times 182 \text{ m}^2 \times 0,0735 \times 0,50 \times 102/365)$,

łącznie 16,95 zł;

3) za grunt budowlany na działce nr (...):

a) za grunt trwale wyłączony z użytkowania:

- za okres od 03.06.2011 r. do 31.12.2011 r. – 21,14 zł

$(41,07 \text{ zł/m}^2 \times 12 \text{ m}^2 \times 0,0735 \times 1 \times 213/365)$,

- za 2012 r. – 36,22 zł

$(41,07 \text{ zł/m}^2 \times 12 \text{ m}^2 \times 0,0735 \times 1)$,

- za okres od 01.01.2013 r. do 12.04.2013 r. – 10,12 zł

$(41,07 \text{ zł/m}^2 \times 12 \text{ m}^2 \times 0,0735 \times 1 \times 102/365)$,

łącznie 67,48 zł;

b) za grunt o ograniczonym użytkowaniu:

- za okres od 03.06.2011 r. do 31.12.2011 r. – 99,53 zł

$(41,07 \text{ zł/m}^2 \times 113 \text{ m}^2 \times 0,0735 \times 0,50 \times 213/365)$,

- za 2012 r. – 170,55 zł,

$(41,07 \text{ zł/m}^2 \times 113 \text{ m}^2 \times 0,0735 \times 0,50)$,

- za okres od 01.01.2013 r. do 12.04.2013 r. – 47,66 zł

(41,07 zł/m² x 113 m² x 0,0735 x 0,50 x 102/365),

łącznie 317,74 zł.

Jednocześnie Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powodów ustawowe odsetki od kwot:

- 499 zł od dnia 12 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 921 zł od dnia 16 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 501,60 zł od dnia 16 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty.

Wobec braku wcześniejszego wezwania, za wezwanie do zapłaty kwoty 921 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy wyliczoną przez biegłego kwotą 1.420 zł a pierwotnie zgłoszoną wartością przedmiotu sporu (499 zł), Sąd uznał doręczenie pozwanej odpisu pisma procesowego rozszerzającego powództwo. Na rozprawie w dniu 19 sierpnia 2013 r. pełnomocnik pozwanej przyznał, iż pismo to zostało jej doręczone w dniu 15 kwietnia 2013 r. (k. 261).

Podobnie odsetki od kwoty 501,60 zł stanowiącej wynagrodzenie za okres od dnia 03 czerwca 2011 r. do 12 kwietnia 2013 r. należne były powodom od daty doręczenia stronie przeciwnej pisma rozszerzającego powództwo.

Z kolei dalsze odsetki od kwoty 499 zł (obejmującej wynagrodzenie za okres 02.06.2001 r. do 01.06.2011 r.) należało liczyć od dnia 12.04.2013 r., a więc od dnia następnego pod dacie, do której naliczone zostały skapitalizowane odsetki (punkt I wyroku).

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu (punkt II wyroku) jako nieznajdujące uzasadnienia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Jak już wyżej wskazywano powodowie nieprawidłowo naliczyli skapitalizowane odsetki, przyjmując za datę początkową datę wcześniejszą niż doręczenie pozwanej pisma procesowego, zastępującego wezwanie do zapłaty. Ponadto zostały one naliczone od nieprawidłowej kwoty tj. wyższej niż pierwotnie żądana.

Oddaleniu w nieznacznym zakresie podlegało także żądanie pozwu w zakresie wynagrodzenia za okres od dnia 03 czerwca 2011 r. do 12 kwietnia 2013 r. Powodowie domagając się z tego tytułu kwoty 592,89 zł (pismo procesowe z dnia 11 kwietnia 2013 r. k. 213-214) dokonali jej obliczenia w oparciu o pierwszą opinię biegłego. Na uwadze należy mieć jednak, iż jak już wyżej było wskazywane, Sąd za podstawę rozstrzygnięcia niniejszej sprawy brał opinię uzupełniającą, albowiem biegły dokonał w niej rozdzielenia należnego wynagrodzenia oddzielnie w odniesieniu do działki powodów, jak i działek należących wyłącznie do powoda, a ponadto wyliczone przez biegłego wynagrodzenie nie było waloryzowane, jak zostało to uczynione w pierwszej opinii. Na gruncie niniejszej sprawy nie było bowiem podstaw do waloryzacji należnego wynagrodzenia, albowiem powodowie zgłosili odrębne żądanie w zakresie ustawowych odsetek i tym samym przyjęcie wartości wskazanych w pierwszej opinii prowadziłyby do nieuzasadnionego wzbogacenia powodów.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania (punkt III wyroku).

Mając na uwadze, iż pozwana w piśmie procesowym z dnia 19 września 2012 r. (k. 123) uznała żądanie pozwu do kwoty 499 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, zaś wyliczone przez biegłego wynagrodzenie (1.420 zł) mieściło się w granicach uznanego powództwa należało przyjąć, że to pozwana przegrała proces w całości. Wskazać przy tym należy, iż powództwo oddalone zostało jedynie w niewielkiej części, a mianowicie jedynie w zakresie części wynagrodzenia za okres od dnia 03 czerwca 2011 r. do 12 kwietnia 2013 r. oraz ustawowych odsetek, co oznacza, iż w tym zakresie powodowie ulegli w nieznaczej części.

Na koszty należne powodom składa się opłata od pozwu w kwocie 30 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, kwota 1.500 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego oraz 60 zł tytułem wynagrodzenia

pełnomocnika, ustalone stosownie do treści §6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 152, poz. 1016 z późn. zm.) – punkt IV wyroku.

W związku z rozszerzeniem powództwa i ostatecznie zgłoszonym żądaniem w zakresie należności głównej obejmującej kwotę 2.158,89 zł (1.566 zł + 592,89 zł), opłata sądowa wyniosła 108 zł (5% od kwoty 2.158,89). Po odjęciu uiszczonej przez powodów kwoty 30 zł przy wnoszeniu pozwu, należało pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 78 zł tytułem brakującej opłaty od rozszerzonego powództwa.

Na nieuiszczone koszty sądowe złożyła się również część wynagrodzenia biegłego. Koszty pierwszej opinii wyniosły 6.438,61 zł i zostały pokryte do kwot:

- 1.500 zł z zaliczki powodów (ksk III p. 56/12),
- 1.500 zł z zaliczki pozwanej (ksk III p. 76/12),
- 1.719,31 zł z zaliczki pozwanej (ksk III p. 54/12).

Brakującą kwotę w wysokości 1.719,30 (6.438,61 zł – 4.719,31 zł) wypłacono tymczasowo ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Bartoszycach.

Koszty drugiej opinii wyniosły 1.612,25 zł, które w całości zostały pokryte ze Skarbu Państwa. Dlatego też należało pobrać od strony przegrywającej kwotę 3.331,55 zł (1.719,30 zł + 1.612,25 zł).